

Niebawem nowa książka Ewy Łokuciejewskiej

Data publikacji: 24.11.2015 10:15

Fragmenty nowej, jeszcze nie wydanej powieści znanej cieszyńskiej pisarki Ewy Łokuciejewskiej można było usłyszeć w minionym tygodniu podczas spotkania Klubu Literackiego "Nadolzie". "Prawdziwy koszmar", bo tak brzmi tytuł jej najnowszej książki, jest kontynuacją wydanej przed czterema laty "Anhedonii", poruszającej problem depresji.

□

Łokuciejewska otwarcie przyznaje na spotkaniach autorskich, że od lat zмага się z depresją i dużo na ten temat pisze. Z jednej strony jest to próba przybliżenia ludziom czym jest ta choroba i jak się człowiek czuje i obalenie panującego stereotypu wobec „dołka”, a z drugiej stanowi to dla autorki formę autoterapii. – ***W moich książkach depresja ujęta jest z punktu widzenia chorej, jak się wtedy myśli, jak przeżywa – dzieliła się swym problemami z uczestnikami spotkania.*** – Trudno o tych rzeczach mówić, nie da się też opisać co czuje człowiek w depresji, ale starałam się ukazać, co dzieje się w głowie gdy toto przychodzi.

Fragmenty „Prawdziwego koszmaru” podczas spotkania przeczytała Joanna Gawlikowska – również członkini „Nadolzia” wielu pokoleń Cieszyńiaków znana jako wspaniała nauczycielka polskiego w Liceum im. Kopernika. Uzupełnieniem słowa były natomiast obrazy autorstwa Łokuciejewskiej. Wszechstronnie utalentowana nauczycielka zarówno języka polskiego, jak i grafiki komputerowej zaprezentowała nie tylko swe grafiki, ale także obrazy olejne, choć przyznała, że malarstwo stanowi jakoby produkt uboczny jej życia. – ***Malowania nigdy nie traktowałam poważnie. Zaczęłam dożo malować po trzydziestce. Uspokaja mnie to*** – wyznała. A widzom najbardziej przypadł do gustu jeden z obrazów ukazujących polną drogę. Malarka i pisarka przyznała, iż droga jest motywem bardzo często pojawiającym się na jej płótnach.

(ÿ)